NEWSROOM

Reprezentacja Polski triumfuje w United Cup 2026! Szwajcaria pokonana 2:1

maciej · 11 stycznia, 2026



Reprezentacja Polski została triumfatorem United Cup 2026, czwartej edycji prestiżowych drużynowych rozgrywek międzynarodowych, jedynej w tenisowym kalendarzu imprezy udziałem wspólnych dla tenisistek i tenisistów reprezentacji narodowych. W rozegranym w niedzielę 11 stycznia 2026 spotkaniu finałowym reprezentacja Polski pokonała w Ken Rosewall Arena w Sydney reprezentację Szwajcarii 2:1. Mecz gry pojedynczej kobiet przegrała wiceliderka światowego rankingu tenisistek Iga Świątek, ale Biało-Czerwoni odwrócili przebieg rywalizacji w finale dzięki wygranym meczom Huberta Hurkacza w grze pojedynczej mężczyzn oraz pary Katarzyna Kawa/Jan Zieliński w decydującym o zdobyciu trofeum meczu gry mieszanej.

> What a moment □□
>
> Team Poland are crowned 2026 United Cup Champions □□□□ pic.twitter.com/kOHzkZ5kNT
>
> — United Cup (@UnitedCupTennis) January 11, 2026

Iga Świątek – Belinda Bencic 6:3, 0:6, 3:6

Na początek spotkania finałowego odbył się mecz gry pojedynczej kobiet, w którym po dwóch godzinach i 13 minutach Belinda Bencic zwyciężyła w trzech setach 3:6, 6:0, 6:3 Igę Świątek.



Grafika Tenis Magazyn/Fot. United Cup 2026

Faworytką meczu była Polka, wiceliderka rankingu WTA w grze pojedynczej, ale lepsza okazałą się Szwajcarka, w siódmym pojedynku obu tenisistek po raz drugi w karierze pokonując tenisistkę z Raszyna (dotychczas podczas US Open 2021, gdy byłą jeszcze tenisistką wyżej notowaną od Igi Świątek, świeżo upieczoną złotą w singlu i srebrną w debli medalistką rozgrywanych w 2021 roku Igrzysk Olimpijskich Tokio 2020)

Lepiej w niedzielny mecz weszła Iga Świątek, co skutkowało breakiem w gemie drugim i prowadzeniem polskiej tenisistki 3:0 po trzech rozegranych gemach. Szwajcarka, która do finału nie przegrała podczas United Cup 2026 meczu wygrywając cztery pojedynki w grze pojedynczej i cztery w grze mieszanej w parze a Jakubem Paulem, mimo wszystko nie rezygnowała i w gemie piątym odrobiła stratę serwisu. Belinda Bencic nie zdołała jednak już w gemie szóstym doprowadzić w secie do remisu, gdyż na stratę podania Iga Świątek od razu odpowiedziała re-breakiem wracając do prowadzenia z przewagą breaka. Trzeci z rzędu gem zakończony breakiem raz jeszcze pozwolił wprawdzie Szwajcarce odrobić stratę, lecz ponownie Iga Świątek odpowiedziała natychmiast powrotnym przełamaniem serwisu przeciwniczki. Przy prowadzeniu 5:3 Polka serwowała po zwycięstwo w secie otwarcia i po wyrównanej walce utrzymała podanie zwyciężając w trwającej 48 minut pierwszej partii meczu 6:3.

Wicelidera rankingu WTA zrobiła pierwszy krok w kierunku zwycięstwa, ale, jak się miało okazać były to dla Igi Świątek w tej konfrontacji miłe złego początki.

W secie drugim Belinda Bencic podniosłą poziom swojej gry, z kolei Iga Świątek zaczęła grać gorzej. Efekt był dla Polki miażdżący. Po 33 minutach Belinda Bencic wygrała drugi set 6:0! Tak naprawdę, tylko w bardzo długim gemie czwartym, gdy Belinda Bencic prowadziła już z przewagą breaka 3:0, Iga Świątek powalczyła, ale gdy znowu straciła serwis zupełnie się poddała i dwa następne gemy wygrane przez Szwajcarkę były formalnością.

Przed rozstrzygającą trzecią partią Polka już tradycyjnie skorzystała z przerwy toaletowej, ale nie wybiło to z uderzenia tenisistki szwajcarskiej, która decydujący set zaczęła od wygranego na sucho własnego gema serwisowego. Co prawda w kolejnym gemie podopieczna belgijskiego szkoleniowca Wima Fissette'a przerwała wreszcie serię siedmiu gemów wygranych z rzędu przez rywalkę, ale niestety nie zdołała pójść za ciosem. Iga Świątek popełniała bardzo wiele błędów, zdecydowanie więcej od bardzo solidnie i równo grającej Belindy Bencic. Taki obraz gry na korcie przełożył się na break zdobyty przez Szwajcarkę na 3:1 i tej straty coraz bardziej nerwowo grająca sześciokrotna mistrzyni wielkoszlemowa w grze pojedynczej nie byłą już w stanie odrobić. Przy prowadzeniu 4:1 Belinda Bencic zagrała wprawdzie przez moment nieco słabiej, co pozwoliło Polce utrzymać serwis i poprawić rezultat w secie trzecim na 2:4, ale na nic więcej w niedzielę 11 stycznia 2026 Igi Świątek stać już nie było. Przy wyniku 2:5 i 15:4o Polka obroniła dwie piłki meczowe asami serwisowym utrzymując ostatecznie podanie, ale w kolejnym gemie, już przy własnym serwisie Szwajcarka zamknęła rywalizację, ostatni gem meczu wygrywając przy własnym podaniu na sucho

Belinda Bencic pokonała Igę Świątek po odwróceniu przebiegu rywalizacji 3:6, 6:0, 6:3 wyprowadzając reprezentację Szwajcarii na prowadzenie w finałowym spotkaniu United Cup 2026 z reprezentacją Polski. Zarazem Belinda Bencic odnosząc piąte singlowe zwycięstwo w turnieju zapewniła sobie 500 punktów do rankingu WTA , dzięki czemu w poniedziałek 12 stycznia 2026 powróci do TOP 10 światowego rankingu

tenisistek w grze pojedynczej (najwyżej w karierze była dotychczas czwarta).

Hubert Hurkacz – Stan Wawrinka 6:3, 3:6, 6:3



Grafika Tenis Magazyn/Fot. United Cup 2026

Po porażce Igi Świątek, przy prowadzeniu w finale United Cup 2026 reprezentacji Szwajcarii 1:0, na kort wyszli Hubert Hurkacz oraz grający kapitan reprezentacji Szwajcarii Stan Wawrinka. Utytułowany Szwajcar mógł sobie pozwolić na grę na lizie, podczas gdy Hubert Hurkacz musiał ten mecz wygrać, by jeszcze przedłużyć nadzieje Biało-Czerwonych na triumf w turnieju.

Stan Wawrinka to wprawdzie tenisista wybitny, m.in. trzykrotny mistrz turniejów wielkoszlemowych w grze pojedynczej – i to w erze Rogera Federera, Rafaela Nadala, Novaka Djokovicia i Andy’ego Murray’a – w grze podwójnej złoty medalista Igrzysk Olimpijskich Pekin 2008, triumfator 16 turniejów głównego cyklu ATP Tour, ale 28 marca skończy 41 lat i najlepsze lata kariery na pewno ma za sobą więc faworytem był Hubi, zwłaszcza, że we wcześniejszych meczach w trakcie United Cup 2026 prezentował się doskonale.

Pierwszy set niedzielnej potyczki zdawał się potwierdzać przewidywania, bo wprawdzie Polak w dwóch pierwszych własnych gemach serwisowych miał problemy z utrzymaniem podania, ale się wybronił, zaś w gemie czwartym przełamał serwis rywala i przewagi już nie roztrwonił wygrywając set otwarcia 6:3.

Polak zdawał się mieć mecz pod kontrolą, ale w drugiej partii to Stan Wawrinka zdobył jedyny break w gemie trzecim do końca utrzymując przewagę i to on zwyciężył w secie drugim 6:3 doprowadzając w meczu do rozstrzygającego seta trzeciego.

W decydującej odsłonie pojedynku powtórzyła się sytuacja z seta otwarcia. Teraz kluczowe przełamanie, znowu w gemie trzecim zdobył Hubert Hurkacz dzięki czemu zwyciężył w tej partii 6:3 i pokonując Stana Wawrinkę w trzech setach 6:3, 3:6, 6:3 doprowadził w finałowym spotkaniu United Cup 2026 do remisu 1:1. Interesujący mecz trwał godzinę i 55 minut.

Dodać należy, że Hubert Hurkacz tym zwycięstwem nie tylko przedłużył nadzieje Biało-Czerwonych na triumf w United Cup 2026, ale zyskał również indywidualnie i w poniedziałek 12 stycznia 2026 roku ponownie zostanie rakietą nr 1 polskiego tenisa mężczyzn,

W zaistniałej sytuacji o zwycięstwie w finale i zdobyciu prestiżowego trofeum decydował mecz gry mieszanej, w której naprzeciw siebie stanęły niepokonane wcześniej w turnieju polska para Katarzyna Kawa/Jan Zieliński oraz duet szwajcarski Belinda Bencic/Jakub Paul.



Kluczowy mecz świetnie zaczęła para polska już w gemie trzecim wykorzystując drugi z wypracowanych trzech gemów z rzędu i zdobywając break przy serwisie Belindy Bencic. Niestety po kilku minutach podania nie utrzymała także Katarzyna Kawa, więc szanse natychmiast się wyrównały.

W dalszej fazie seta otwarcia polska para przełamała jeszcze serwis Jakuba Paula na 3:2 i teraz przewagi już nie roztrwoniła. Decydujący punkt Biało-Czerwoni zdobyli, kiedy serwis utrzymał w 10 gemie Jan Zieliński. Decydowała akcja rozstrzygająca o wyniku gema, będącą zarówno piłką setową dla Polaków, jak i break-pointem dla pary szwajcarskiej na doprowadzenie do remisu w secie 5:5. Górą byłą w niej para polska po kapitalnym zagraniu Katarzyny Kawy.

Katarzyna Kawa/Jan Zieliński – Belinda Bencic/Jakub Paul 6:4, 6:3

Polska para znalazła się o jeden wygrany set od wygrania meczu równoznacznego z triumfem reprezentacji Polski w United Cup 2026 i idąc za ciosem drugą partię meczu rozpoczęła od breaka przy podaniu Jakuba Paula.

Biało-Czerwoni prowadząc 4:2 byli bliscy podwyższenia jeszcze wyniku lecz wymianę decydującą o wyniku siódmego gema przegrali i Helweci wciąż pozostawali w grze. W kolejnym gemie od 15:30 przy swoim podaniu, Katarzyna Kawa wyserwowała utrzymanie serwisu na 5:3 (żaden z returnów rywali nie był skuteczny) i już tylko cztery wygranych punktów polski duet potrzebował do wielkiego triumfu. Katarzyna Kawa i Jan Zieliński sukces przypieczętowali jeszcze jednym przełamaniem serwisu Jakuba Paula.

Ostatecznie w meczu gry mieszanej decydującym o zdobyciu trofeum para Katarzyna Kawa/Jan Zieliński zwyciężyła parę Belinda Bencic/Jakub Paul 6:4, 6:3, a reprezentacja Polski pokonała w finale reprezentację Szwajcarii 2:1.

> Incredible scenes in KRA □□
>
> Poland are the 2026 United Cup Champions □□ pic.twitter.com/ampW4dTcNt
>
> — United Cup (@UnitedCupTennis) January 11, 2026

Biało- Czerwoni w wielkim finale wystąpili po raz trzeci z rzędu, a tylko w pierwszej edycji odpadli w półfinale, po raz pierwszy sięgając po trofeum, I jak tu nie mówić, że prawdziwe jest polskie powiedzenie – do trzech razy sztuka.

Na liście triumfatorów Polska dołączyła do USA (dwa triumfy – 2023, 2025) oraz Niemiec (1 triumf 2024)

Tytuł MVP turnieju przypadł Belindzie Bencic, która w United Cup 2026 wygrała wszystkie pięć meczów singlowych oraz cztery w mikście. Przegrała tylko grę mieszaną w finale, ale to byłą porażka na wagę tytułu dla reprezentacji Polski, a nie Szwajcarii.

Droga reprezentacji Polski po triumf w United Cup 2026

faza grupowa: Polska – Niemcy 3:0, Polska – Holandia 3:0

ćwierćfinał: Polska – Australia 2:1

półfinał: Polska – USA 2:1

finał: Polska – Szwajcaria 2:1

Na koniec składy finalistów

Polska Iga Świątek, Hubert Hurkacz, Katarzyna Kawa, Jan Zieliński oraz Katarzyna Piter i Daniel Michalski. Kapitan Mateusz Terczyński (na co dzień sparingpartner, trener i przyjaciel Huberta Hurkacza)

Szwajcaria: Belinda Bencic, Naima Karamoko, Stan Wawrinka, Jakub Paul, Luca Castelnuovo – kapitan: Stan Wawrinka. (Karamoko i Castelnuovo w ogóle nie grali).

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/reprezentacja-polski-triumfuje-w-united-cup-2026/